Nr 213. ROK 1836. SOBOTA 17 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Joz. z Kop.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dobromił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red. w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 6,"'038	† 5°, 3	2,"' 91	Pn. Wschodni średni	Mgla	
16 12	6, 284	† 11, 0	3, 00	„ słaby	Chmury	
3	5, 928	† 14, 6	4, 29	„ mocny	Pogoda z Chmurami	
9	6, 031	† 9, 6	3. 08	„ „	„ „	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya GAZETY KRAKOWSKIÉJ *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż później zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 1 Października r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp. 10, miesięczna Złp. 4.*

— *Wiedeń 9 Września.* —

Dowiadujemy się od granic tureckich, że wojska rossyjskie opuszczają Sylistryję.

Od dwóch lat w Agram wychodząca gazeta w języku chorwackim, wychodzi teraz w języku illiryjskim czyli sławońskim, ażeby mogła bydź czytaną nie tylko przez mieszkańców Sławonii, ale także Chorwatów i Serbów.

Wolność wprowadzania wszystkich win zagranicznych za małą opłatą cła, zawiodła spekulacye fabrykantów wina szampańskiego i innych. G. P. S.

— *Z Pragi* 6 *Września.* —

W dzień urodzin, w 56 roku życia swego umarł tu wczoraj xiążę arcybiskup ołomuniecki hr. Chotek.

Dnia 7 b. m. odbyła się tu koronacya N. Cesarza Ferdynanda na króla czeskiego. Swietność téj uroczystości odpowiedziała wszystkim oczekiwaniom. G. P. S.

— *Rossyja.* —

Cesarz jegomość opuścił dnia 18 sierpnia Petersburg i d. 20 z rana udał się w podróż, dla zwiedzenia różnych prowincyj państwa swojego, a którato podróż, według zrobionego wykazu podróży, do dnia 14 października trwać ma. Chce przedewszystkiem zwiedzić Niszny-Nowgorod (gdzie słynny w połowie lipca rozpoczęty jarmak trwa jeszcze) oraz uniwersytet Kazański. Minister skarbu hrabia Cancrin, towarzyszący Cesarzowi aż do Nisznego Nowgorodu, udał się w podróż już dnia 18 sierpnia. Cesarzowa Alexandra w nieobecności dostojnego małżonka swojego w Carskiem Siele rezydować będzie. G. L.

— *Z Londynu* 6 *Września.* —

Pełniący zastępczo obowiązki posła hisz-

pańskiego przy tutejszym dworze wezwał okólnikiem wszystkich hiszpanów w Anglii na teraz bawiących do wykonania przysięgi na ustawę z 1812 roku.

Admirał Paget wypłynie powtórnie na morze; poprzednio wyprawił kilka okrętów wojennych z zapasami ku brzegom portugalskim.

Donosząc o ostatnich wypadkach w Hiszpanii, *Globe* tak się wyraża: »Spodziewamy się że ogłoszenie ustawy z 1812 r. przyczyni się stanowczo do przyspieszenia końca wojnie domowéj i do wypędzenia D. Carlosa. Zapał z jakim przyjęto konstytucyą z 1812 r. wywiera energią i utrzymuje zgodę i porządek w działaniu. Nowsze ważne wypadki za sprawą królowéj rejentki i osłabienie operacyi Karlistów, pomimo to że Francya teraz widocznie odmawia swojéj pomocy, jest dobrą wróżbą dla wolności hiszpańskiéj. Anglia zostanie wierną sprawie wolnego popularnego rządu hiszpańskiego, bez względu na to czy uczestnicy poczwórnego przymierza będą chcieli dopełniać swoich zobowiązań.«

Pewny połnocno-Amerykański dziennik zawiera następującą wiarę demokratyczną: »Wierzę tylko w prawo na piśmie, nie dozwalam rozciągania konstytucyi przez tłomaczenia, nie zezwalam na większe podatki od potrzeb krajowych, nie dopuszczam żadnych ścieśnień wolności mówienia lub pisania; obstaję za równością w obliczu prawa, za równą wolnością wszystkich wyznań, i żądam ażeby posiedzenia i mowy kongressu były krótsze.«

G. P. S.

— *Z Paryża* 6 *Września*. —

Trzy dzienniki donoszą dziś o nowym przez policyą odkrytym spisku. *La Quotidienne* tak mówi: »Wczoraj wieczór rozeszła się wieść, że straże w Tuilerie podwojono, tudzież że wysłano batalion do Neully i że gwardya narodowa otrzymała rozkaz bydź w każdéj chwili w pogotowiu do pochodu. Nie wiémy czy te pogłoski są prawdziwe, ale możemy upewnić że wczoraj po całym obiegały Paryżu. *Le Bon Sens* donosi w dodatku nadzwyczajnym: »Dowiadujemy się że sztab jeneralny gwardyi narodowéj posłał rozkaz do każdéj legii, aby była w pogotowiu stanąc pod bronią na pierwsze hasło i natychmiast wyprawić do każdéj gminy pikiety z 50 ludzi. Rosporządzenie to wydano w skutek doniesienia prefekta policyi, że w téj nocy mają wybuchnąc niespokojności. Upewniają nas że wydano rozkazy do podwojenia straży i, że liczne patrole przebiegały miasto.« Inne gazety nie wspominają o powyższym spisku; także i nieprzerwała spokojnie.„ To jednak pewna, że straże gwardyi narodowéj i wojska liniowego w Tuilerie podwojono i mocno patrolowano. Nastąpiły także rano niejakie przyaresztowania w różnych częściach miasta.

Według listów od granicy hiszpańskiéj nowy wódz armii północnéj jenerał Rodil d. 27 sierpnia przybył do Vittoryi. Jego poprzednik, jenerał Cordowa przybył dnia 26 z. m. do Bajonny gdzie kilka dni zabawi.

Monitor ogłasza telegraficzną depeszę téj treści, że Don Basilio Garcia wrócił przez Ebro, gdzie Krystyniści zewsząd go ścigają podobnie jak diwizyę Gomeza, którego chcą okrążyć, aby mu przeciąć komunikacyą.

G. P. S.

— *Z Madrytu* 28 *Sierpnia*. —

Na przedstawienie ministerstwa, królowa rejentka postanowieniem swojém z dnia 26 sierpnia powołała wszystkich nieżonatych lub bezdzietnych wdowców do milicyi krajowéj przeznaczonéj do pełnienia służby polowéj. Drugiem zaś postanowieniem ogłosiła nowy zaciąg 50,000 ludzi do wojska regularnego. Zaciąg ten odbędzie się losowaniem, od czego można się uwolnić zapłaceniem 3000 realów, przezco rząd spodziewa się zebrać znaczne summy na pokrycie nadzwyczajnych wielkich wydatków.

Znany sierżant jako naczelnik powstania w Ildefonso ogłosił list, w którym zbija wszystkie potwarze na wojsko rzucone, przekonywając dowodnie, że wszystkie niekorzystne wiadomości o wojsku są czystym wy-

mysłem karlistów chcących tym sposobem paraliżować i przyćmić dobrą sprawę.

W swoim odwrocie Gomez miał ponieść nową klęskę przezco pochód jego został bardzo utrudzony. G. P. S.

— Z Turynu 30 Sierpnia —

W kraju naszym miały niedawno miejsce niejakie poruszenia w wojsku, a to celem wzmocnienia załogi w Chambery i innych nad granicą Szwajcaryi położonych. Można w pewnym względzie uważać to za demonstracyę przeciwko Szwajcaryi, która, w razie, gdyby nieodpowiedziała dostatecznie widokom mocarstw europejskich, natenczas i Sardynia przyczyniłaby się do środków jakieby przeciwko tamtéj użyte być musiały. G. C. W.

— Z Bern 30 Sierpnia. —

Allg. Schweitzer Zeitung pisze: »Ciągle teraz mówią o petycyi wice-prezydenta, podanej do sejmu, aby zażądano u francuzkiego rządu odwołania xięcia Montebello z poselstwa.

Gazeta Hannowerska zawiera następujące prywatne doniesienie z Szwajcaryi z dnia 26 sierpnia: »Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż posłowie mocarstw zagranicznych mało ufają środkom przedsiewziętym przez sejm względem wychodniów, i nie tają bynajmniej, że zagrożone zamknięcie granic przyjdzie do skutku. To jest pewną, że przedsięwzięta podróż do wód w Scheveningen przez posła austryackiego, hrabiego Bombelles, została odłożoną jedynie w skutku coraz większych zawikłań szwajcarskich interesów. Podobnież utrzymują o xięciu Montebello, że kazał się zatrzymać transportowi mebli, wysłanemu do Bern, aż do dalszego rozporządzenia. G. C. W.

— Stambuł 14 Sierpnia. —

Od czasu przybycia pana Urghart tłomacza poselstwa angielskiego, którego lord Ponsonby przedstawił reisefendemu, narody jego z tym ostatnim, bywają dosyc częste, a zdają się być ważne.

Baron Roussin, poseł francuzki, czyni przygotowania do podróży, udając się do Francyi. G. C. W

ROZMAITOSCI.

Kopalnie cynku krajowego.

(Ciąg dalszy)

W królestwie Polskiem huty prywatne zwolna wszystkie prawie czynnemi być przestały, rządowe tylko ciągle czynnemi były.

Lubo w hutach powyższych w latach 1826 1827 i 1828 zwiększała się jeszcze produkcya cynku, to jednakże niebyło skutkiem większego jego odbytu, w końcu bowiem 1828. roku był w składach znaczny zapas cynku niesprzedanego. Zapas ten zwiększał się ciągle, bo sprzedaż niepowiększała się w miarę wykonywanej produkcyi. — W roku 1833 nagle obudzony został handel cynkiem, ze wszystkich stron zgłaszano się o jego kupno, i prawie w oka mniegniu sprzedano wszystkie zapasy, poczém znowu przez parę lat niebyło żadnego prawie na cynk żądania. Najgłówniejszą przyczyną tak zmienionego powodzeniu cynku w handlu, jest niezaprzeczenie to: że nieznaliśmy jeszcze sposobów korzystnego jego użycia i robienia go nieodzownym do pewnego jakiego użytku coby mu stałą nadało wartość. — Ograniczano się zatem w początkach na samem prawie wywiezieniu go za obręb Europy, na użyciu go do robienia mosiędzu i do połączeń z innemi metalami na rozmaite odlewy. — W roku 1820 zaczęto u nas wyrabiać z cynku blachę, niemogła jednakże znaleść odbytu bo kruchość blachy téj i niewiadomość sposobów jej użycia, stawiła ją niżéj co do użyteczności od blachy żelaznej; cena zaś zpowodu wysokiej wówczas ceny cynku, przewyższała nawet cenę żelaznéj blachy.

Lecz kiedy w roku 1825 cynk mniej był poszukiwany i kiedy cena jego znacznie spadła; zaczęto więcéj używać tej blachy i zajmowano się udokładnieniem sposobów jej użycia. Najwięcéj blachy cynkowéj używano do pokrywania dachów. Przekonano się w

krótce że blacha cynkowa na ten cel użyta ma niezaprzeczone pierwszeństwo przed blachą żelazną, bo powierzchnia cynkowéj blachy dostaje przez czas powłoki która ochrania cynk od dalszego psucia, niepotrzeba zatem takiej blachy powlekać olejną farbą ani pobielac cyną. Gdy tymczasem żelazna blacha czarna łatwo rdzewieje, i nie można jéj bez malowenia olejnego na działanie powietrza wystawiać. — Wszystkie zatem żelazną blachą kryte dachy, trzeba co trzy lata świeżą farbą olejną z obudwu stron powlekać, Niedogodność ta, i daleko większy koszt pokrycia żelazną blachą, skłoniło bardzo wielu do użycia blach cynkowych na pokrycie dachów, tak, że prawie z każdym rokiem zwiększała się ich potrzebe.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Żyjemy w czasach odgrzewanych; — to jest: wszystko co dawne, staje się dziś modą. I tak: wachlarze pojawiły się znowu, nieustępujące staroświeckim, ani w objętości, ani w ozdobach; pojawiły się, lecz nietylko na balach, gdzie ciągle bywały w modzie, ale nawet w negliżach, na przechadzkach. Kobiéty poznały się jak korzystny wpływ wywiera ta czarowna zabawka, tyle sprzyjająca kokieteryi i zalotnictwu; wachlarz sprawia połowę tego uroku, jaki hiszpańskim przyznawamy kobietom. Pani Sevigné rzekła, mówiąc o pewnej damie na dworze Ludwika XIV.: »Ona podbiła serce królewskie wachlarzem!« A Ludwik XVIII. na wachlarzu, który delfince posłał, następujące wierszyki napisał:

Kiedy niebiosa ogniami zapłoną,
A tęskne myśli w sercu się rozniecą;
Roje zefirów sproszę na twe łono,
Miłostki same przylecą.

Korale. — Wiele kobiet, strojących się w korale, mniema, że to jest rodzaj czerwonego kamienia, znajdującego się w morzu, równie i ci się mylą co w gabinetach naturalnych postrzegłszy gałąź koralową, poczytują je za roślinę. Koral bowiem, póki tylko zostaje w morzu jest miękki i ruchomy; badacz przyrody Peyssonett uznał go za żyjące zwierze, i postrzeżenia swoje światu ogłosił. Najpiękniéjsze korale, ognistéj barwy, poławiają się na pobrzeżu Sycyliańskiem. Afrykańskie już nie są tak świetnéj barwy. Poławiający, miejsce w którém łowią, podzielili na 10 obwodów i tylko co lat 10 polów na każdy obwód przypada. Najwięcéj korali rozchodzi się na Wschód. Genua wielki prowadzi niemi handel. Jeżeli są pięknie szlifowane, cena ich bywa wysoka. Głębokość, w jakiéj się znajdują, bywa od 10 do 750 stóp pod powierzchnią wody.

W roku przeszłym szczepiono w Rossyi przeszło 95,000 nowych drzew morwowych. Jedwabiu otrzymano 264 pudów. — Uprawa wina przyniosła w ogóle 1,661,209 wiader W samym Krymie zasadzono teraz więcéj niż 600 rodzajów winnych latorośli, w liczbie których znajdują się reńskie, francuzkie i greckie.

R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Oddnia 16 do dnia 17 Września.

Fiałkowska Tekla, Wiktor Balbina z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Kłodzieński, Laniewski Karol, Langier Leopold. Skorkiewiczowa Józefa. Gostkowski Jan, Terlecki Jan, do Polski; Przyborowski, Lubomierska, do Galicyi: Kempner March, Chaman Antoni, Wysowa, Mikusz Wilchelm, Mikusz Fryderyk, Pollau Ferdynand, Kirschbaum Juliusz, Martini Krzystof. Schtz Fryderyk. Bernike August, Selbeslherr, Dumak, Bruksch, do Pruss.